

Krzysztof Fedorowicz

## Białorusko-chińskie manewry wojskowe przy granicy z Polską

**8 lipca 2024 r. na Białorusi rozpoczęły się białorusko-chińskie ćwiczenia wojskowe pod kryptonimem „Atak sokoła”. Odbývają się one m.in. na poligonie w Brześciu, 2 km od polskiej granicy i 28 km od terytorium Ukrainy. Białoruscy i chińscy żołnierze przeprowadzają nocne desanty, pokonują przeszkody wodne i ćwiczą prowadzenie działań antyterrorystycznych na zaludnionym obszarze. Ćwiczenia potrwały do 19 lipca. Jest to pierwszy przypadek wysłania przez Pekin wojsk na Białoruś w celu przeprowadzenia wspólnych ćwiczć.**

Żołnierze Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej pojawili się na Białorusi już w pierwszych dniach lipca 2024 r. i wzięli udział w wojskowej paradzie zorganizowanej z okazji Dnia Niepodległości Białorusi. W Mińsku przebywała także chińska delegacja wojskowa z Głównego Zarządu Szkolenia i Administracji Centralnej Rady Wojskowej Chińskiej Republiki Ludowej. W Centralnej Izbie Oficerskiej w Mińsku przeprowadzono rozmowy w sprawie organizacji procesu edukacyjnego i usprawnienia systemu szkolenia w wojskowych placówkach oświatowych Białorusi i Chin. Strony omówiły także perspektywy białorusko-chińskiej współpracy w kwestiach szkolenia wojskowego oraz zarysowały nowe obszary współpracy.

**Komentarz.** Pierwsze wspólne chińsko-białoruskie ćwiczenia odbyły się w 2018 r. w Jinan w Chinach. Ich kontynuacja, tym razem na Białorusi, odzwierciedla wzmocnienie realnych więzi obronnych między obydwojma krajami. Zgodnie z komunikatem ministerstwa obrony Białorusi wspólne szkolenie umożliwi wymianę doświadczeń, koordynację jednostek wojskowych oraz stworzy podwaliny pod dalszy rozwój stosunków białorusko-chińskich w zakresie współpracy militarnej.

Należy zwrócić uwagę, że termin rozpoczęcia manewrów prawdopodobnie nie jest przypadkowy – 4 lipca 2024 r. Białoruś uzyskała członkostwo w Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SzOW), co pozwala na bezpośrednie uczestnictwo w pracach regionalnej organizacji międzynarodowej kierowanej przez Chiny i Rosję. Wprawdzie SzOW nie zapewnia wsparcia finansowego, ale za jej pośrednictwem można lobbować na rzecz kwestii dwustronnych podczas spotkań szefów państw i rządów.

Jest to dość istotne, ponieważ po roku 2020 Chiny stały się dla Białorusi drugim po Rosji najważniejszym partnerem, zarówno w kwestiach gospodarczych, politycznych, jak i militarnych. W związku z ograniczeniem handlu z UE Białoruś przestawiła się na chiński rynek. W 2019 r. import z Chin na Białoruś wyniósł 3,8 mld USD, a w 2023 r. – 5,8 mld USD (13,5% ogółu białoruskiego importu). Z kolei eksport do Chin w 2019 r. wyniósł 0,8 mld USD, a w 2023 r. już 2,6 mld USD, z czego połowę stanowiły nawozy mineralne. Tym samym widać zwiększający się wolumen obrotów gospodarczych i powiększające się możliwości eksportu wybranych białoruskich towarów na rynki spoza WNP.

Ponadto białorusko-chińskie ćwiczenia odbywają się równolegle ze szczytem NATO w Waszyngtonie. Nie jest to przypadek, a raczej wyraźny sygnał wsparcia Pekinu dla Rosji i Białorusi. Tym bardziej że sekretarz generalny NATO podczas obrad wskazał Chiny jako państwo odpowiedzialne za wspieranie inwazji Rosji na Ukrainę. Bezpośrednia obecność chińskich żołnierzy przy granicy NATO jest tym samym odpowiedzią Pekinu na krytykę ze strony państw Sojuszu.

Uzyskanie członkostwa Białorusi w SzOW i wspólne ćwiczenia miały miejsce dwa tygodnie po wizycie prezydenta Andrzeja Dudy w Chinach, podczas której strona polska zwróciła się do chińskich władz z prośbą o wywarcie presji na Mińsk w kwestii migrantów i uwolnienia Andrzeja Poczobuta z kolonii karnej. Strona białoruska tym samym daje do zrozumienia, że ma zdecydowanie silniejsze więzi z Pekinem niż Warszawa.

Białoruskie władze przechodzą na wyższy poziom relacji politycznych, gospodarczych i wojskowych z Chinami. Przystąpienie do SzOW i wspólne manewry wojskowe są tego potwierdzeniem. Świadczą też o podjęciu przez stronę białoruską działań zmierzających do ewentualnego zrównoważenia silnego uzależnienia polityczno-gospodarczego od Federacji Rosyjskiej.